



# Jak chronić dane

**Klienci banków, ubezpieczycieli, a także osoby inwestujące w fundusze dziwią się czasem, że ich dane osobowe swobodnie wędrują z jednej firmy do drugiej. O to, które z tych praktyk są dozwolone, a które nielegalne zapytaliśmy u źródła. Gościem „Gazety Bankowej” w Wirtualnej Polsce był Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych, Michał Serzycki. Czat odbył się 11 września br.**

Mam pytanie o to, czy zostało złamane prawo ochrony moich danych przez linie lotnicze - otóż mój pracodawca podając moje dane - imię i nazwisko, uzyskał od linii lotniczych mejla z dokładnym rozkładem mojej prywatnej podróży, w czasie wolnym od pracy.

Pracodawca nie powinien się interesować, w jaki sposób spędza prywatny czas jego pracownik. Ta sytuacja wskazuje na możliwość naruszenia prawa zarówno przez pracodawcę, jak i linie lotnicze, które informacje udostępniły. Pracodawca nie może wkraczać w sferę życia prywatnego swoich pracowników, także w momencie pełnienia przez nich obowiązków służbowych. W pogoni za karierą nie dajmy się zwariować. Mamy prawo do prywatności. Można przysłać skargę, a wówczas na pewno sprawą się zajmiemy.

To ja bym zadał pytanie szerzej - czy pracodawca, który ma pracowników i zleca całość zadań firmie księgowo-kadrowej ma obowiązek tworzenia polityki podpisywania z biurem umowy powierzenia i prowadzenia nadzoru nad procesem przetwarzania danych kadrowych?

Pracodawca, który zleca przetwarzanie danych firmie księgowo-kadrowej, ma obowiązek stworzenia takich procedur, które zagwarantują bezpieczeństwo przetwarzanym danym. Powinien zawrzeć umowę powierzenia, w której jasno będzie określony cel i zakres powierzonych danych. Powinien także upoważnić osoby, które biorą udział w przetwarzaniu danych, do tych czynności. Ważne jest to, że odpowiedzialność za dane osobowe przetwarzane w ramach tej umowy spoczywa solidarnie na pracodawcy oraz firmie, której zlecił przetwarzanie danych.

Bank przysłał mi kartę kredytową, pomimo iż w umowie z bankiem (raty 0%) zaznaczyłem, że nie chcę karty ani nie chcę, aby przetwarzał moje dane w celach marketingowych. Czy bank naruszył moje prawa? Jeżeli tak, to czy mogę żądać od banku odszkodowania?

Trudno dokonać oceny tej sytuacji bez wglądu w dokumenty podpisane z bankiem. Dlatego też najlepszym rozwiązaniem będzie przesłanie do mnie skargi wraz z załączonymi dokumentami.

Proszę o komentarz dotyczący opinii na temat danych osobowych w „Naszej klasie”. Jest to opinia cofająca nakaz usunięcia podpisu pod zdjęciem z podstawówki. Najpierw wydał pan decyzję, że imię, nazwisko i zdjęcie z młodości oraz rocznik i szkoła to dane osobowe, potem, we wrześniu cofnął ją pan.

Ponowna analiza tej sprawy, którą przeprowadziłem po długim zastanowieniu się doprowadziła do ustalenia następujących okoliczności. Po pierwsze: zdjęcie sprzed kilku-

nastu czy kilkudziesięciu lat rzadko kiedy może prowadzić do zidentyfikowania takiej osoby w chwili obecnej bez „nadmiernych kosztów, czasu lub działań”, o których mowa w Ustawie o ochronie danych osobowych. Nawet podpis, o którym mowa, pod zdjęciem jest wynikiem dyskusji internautów a nie osoby zamieszczającej zdjęcie. Żyjemy w państwie demokratycznym, w którym każdy ma swobodę wypowiedzi. Czy chcecie, żebym zablokował wszystkie serwisy społecznościowe? Bo taki byłby efekt przyjęcia, iż umieszczenie tego typu informacji jest nielegalne. Po drugie: jeśli ktoś uważa, że zamieszczone na forum interneto-

wym zdjęcia lub komentarze naruszają jego dobre imię, dyskryminują go w opinii publicznej, zawsze może wystąpić do sądu o ochronę swoich dóbr osobistych. A może wystarczyłoby poprosić kolegów z dawnych lat, aby nie zamieszczali pewnych informacji czy też zdjęć, jeśli to nam nie odpowiada.

**Czy operatorzy sieci komórkowych i banki przy zawieraniu umów z nimi mają prawo kserować dokumenty takie jak dowód osobisty, prawo jazdy oraz czy w dostarczanych upoważnieniach do załatwiania spraw wystarczy podać serię i numer dowodu osobistego, czy też trzeba podawać adres zamieszkania datę urodzenia, imiona rodziców?**

Kopiowanie jest tylko czynnością techniczną. Najistotniejszy jest zakres informacji zbieranych przy okazji kserowania dokumentów. Prawo banków do kopiowania dokumentów tożsamości wynika wprost z prawa bankowego. Ważne jest jednak, aby pozyskiwano dane z dokumentu tożsamości, a takim nie jest prawo jazdy tylko dowód osobisty czy paszport. Pozyskiwane informacje mają być adekwatne i proporcjonalne do potrzeb zawieranej umowy. A ja proponuję, abyśmy przy pozyskiwaniu wszelkich informacji nas dotyczących zawsze pytali się o podstawy prawne takich działań. Mamy prawo do kontroli, w jaki sposób informacje o nas są pozyskiwane i wykorzystywane.

**Czy ochronie może podlegać lista mejlingowa utworzona przez administratora strony internetowej do rozsyłania newslettera? Dodam, iż do jej utworzenia niezbędne jest podanie adresu mejlowego, imienia i nazwiska.**

Adres mejlowy może stanowić dane osobowe, a jeśli tak, to posiadacz zbioru takich danych jest zobowiązany do zachowania zasad ochrony danych osobowych.

**Banki i inne instytucje finansowe przesyłają wyciągi listami zwykłymi. Czy nie uważa pan, że jest to dziura w polityce bezpieczeństwa? Poczta Polska często zawodzi i rozsiewa listy z tymi danymi wszędzie (sam dostałem wyciąg innego człowieka, z innego miasta). Czy nie są odpowiedzialne za zabezpieczenie danych i zabezpieczenie dostarczenia przesyłki?**

Zajmowałem się tą sprawą, jednakże sądy administracyjne przesądziły, że nie ma podstaw prawnych do nakazania podmiotom z sektora prywatnego przesyłania informacji listem poleconym, a nie zwykłym. Uważam, że w trosce o nasze dane osobowe należałoby wykorzystywać wszystkie instrumenty ochrony danych, także w formie listów poleconych. Beztroska przy przesyłaniu korespondencji doprowadziła w Anglii do ogromnego wycieku danych osobowych.

**Znalazłem ostatnio pełne moje dane w internecie. Znajdują się one na dostępnym serwerze jednej z firm finansowych. Napisałem do nich e-maila z prośbą o usunięcie, ale bez rezultatów. Co mogę w takiej sytuacji zrobić?**

Może się pan do mnie zwrócić ze skargą. Pewnie mnie będzie łatwiej wyjaśnić tę sytuację.

**Ile policja może podać danych osobowych i informacji o mnie osobie, która złożyła zawiadomienie?**

Pytanie jest zbyt ogólnie sformułowane. Jeśli jest prowadzone przez policję jakieś postępowanie, to są przepisy odrębne regulujące tę kwestię.

**Chciałem zapytać, na jakiej podstawie moje dane osobowe mogą zostać przekazane firmie windykacyjnej?**

Zmagaliśmy się przez wiele lat z tym problemem, ale ostatecznie sądy administracyjne uznały, że sprzedaż wierzytelności jest prawnie usprawiedliwionym celem administratora danych. Poza tym w grę może wchodzić powierzenie przetwarzania danych w celach windykacyjnych. Również kodeks cywilny może być podstawą takiego działania w oparciu o zasadę pełnomocnictwa. Będzie to uzasadnione w świetle Ustawy o ochronie danych osobowych.

**Różni funkcjonariusze, np. policjanci drogowi, strażnicy graniczni w trakcie prowadzonej kontroli często zadają pytania: gdzie pan pracuje, ile pan zarabia, po co jedzie pan tam, gdzie jedzie itp., czy mają do tego prawo, a jeżeli nie to czy mogą takie informacje wykorzystywać?**

Są przepisy odrębne, które w sposób kompleksowy regulują jakie informacje te podmioty mogą wykorzystać. Zawsze jednak mamy prawo zapytać na jakiej podstawie ktoś żąda od nas tak dużo informacji.

**Jaka jest przyszłość obecnej nowelizacji ustawy? I jaka jest szansa dookreślenia pojęcia „danych osobowych” i przystosowania ustawy do ery internetu w przyszłej noweli?**

O tym zadecyduje Sejm, natomiast internet to jest przyszłość ochrony danych osobowych, ziemia niezbadana, nie ma jasnych przepisów chroniących nas i naszą prywatność w świecie wirtualnym. Mam świadomość wagi problemu i faktu, że będę musiał zmierzyć się z wyzwaniem, jakim są nowoczesne technologie, m.in. internet. A obecnie proponuję wiele zdrowego rozsądku i ostrożności przy ujawnianiu dotyczących nas informacji i danych osobowych. Na co dzień powinniśmy świadomie podejmować decyzje, bo korzystając z internetu, po części wyzbywamy się prawa do swojej prywatności. Powinniśmy zawsze pamiętać, że internet jest całością i jeżeli na różnych forach zostawiamy różne informacje na swój temat to nic nie stoi na przeszkodzie, aby je zebrać i wykorzystać wbrew pierwotnemu celowi, w jakim zostały umieszczone. Żyjemy w czasach, gdzie nie surowce naturalne, a szybki dostęp do informacji ma największą wartość.

**Jakie są legalne i oficjalne źródła uzyskiwania danych osobowych?**

To przepisy prawa często przesądzają o legalności pozyskiwania danych i ich wykorzystywania. Często również wyrażona przez nas zgoda może legitymizować takie działania. Dlatego też proszę: czytamy dokumenty i zwracajmy uwagę, co podpisujemy.

**Jakie rzetelne źródła wiedzy poleca pan inspektor, jeśli chcielibyśmy szczegółowo zapoznać się z przepisami o ochronie danych osobowych?**

Polecam stronę internetową biura ([www.giodo.gov.pl](http://www.giodo.gov.pl)) będącą niemalże odzwierciedleniem naszej pracy; odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania, treść konkretnych rozstrzygnięć czy kierowane sygnalizacje do podmiotów o nieprawidłowościach w stosowaniu ustawy, to tylko przykłady jej zawartości. Ponadto, na stronie internetowej zostanie wkrótce uruchomiona platforma e-learningowa: eduGİODO. Jest to portal informacyjno-edukacyjny przybliżający wiedzę o ochronie danych osobowych.

Będę wdzięczny za komentarze dotyczące zarówno nowego projektu jak i jakości użytkowej naszego serwisu. ●

Opracowała Dorota Bogucka